

Anna Cholewa-Adamczyk

Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla
Polskiej Akademii Nauk
<https://orcid.org/0000-0002-6831-7341>

Działalność patriotyczna kapłanów polskich w Stanach Zjednoczonych w latach 1914–1918 prezentowana na łamach polonijnego „Przeglądu Kościelnego”

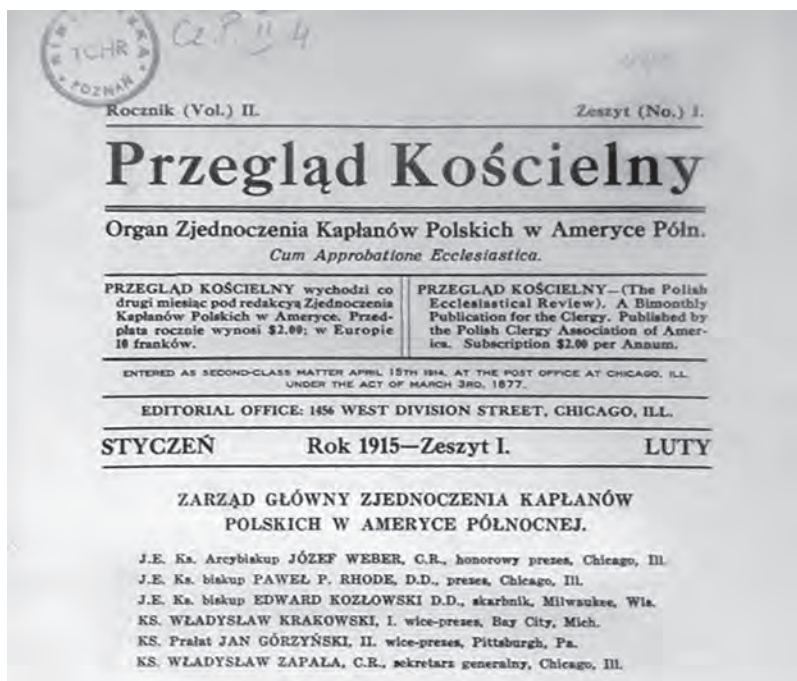
Wstęp

„Przegląd Kościelny” – organ Zjednoczenia Kapłanów Polskich (ZKP) w Ameryce Północnej – był wydawany od stycznia 1914 do grudnia 1925 r. Przez pierwszy rok wychodził w Saint Francis (Wisconsin), następnie w Chicago, a od 1921 r. znów ukazywał się w stanie Wisconsin, w Milwaukee i Manitowoc. W latach 1914 i 1915 drukowano go co dwa miesiące, potem zaś co miesiąc. Początkowo ukazywał się pod redakcją ks. Dominika Szopińskiego, od stycznia 1915 r. ZKP swój organ prasowy redagowało i wydawało samo¹.

Pismo to wzorowano zapewne na „American Ecclesiastical Review”, miesięczniku ukazującym się w latach 1889–1975 najpierw w Nowym Jorku i Cincinnati (Ohio), od 1892 r. w Filadelfii, a po I wojnie światowej w Waszyngtonie. W winietach numerów „Przeglądu Kościelnego” znaleźć można przypuszczalne zapożyczenia z tego periodyku, np. angielska wersja tytułu organu ZKP miała dodany przymiotnik wskazujący na narodowość („The Polish Ecclesiastical Review”), z kolei angielska wersja zapisu częstotliwości była podobna do podtytułu miesięcznika „American Ecclesiastical Review” (A bimonthly publication for the clergy), a od 1916 r. nawet z tym podtytułem identyczna (A monthly publication for the clergy).

Omawiany w niniejszym artykule „Przegląd Kościelny” jest ważnym źródłem do poznania historii duchowieństwa polsko-amerykańskiego

¹ Ks. Szopiński podpisał ze Zjednoczeniem Kapłanów Polskich umowę na redakcję jego organu tylko na rok; *Od Redakcji*, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 6, s. 378. Funkcję tę powierzyło mu ZKP ponownie w 1924 r.



Il. 1. Winieta „Przeglądu Kościelnego”

podczas I wojny światowej. Pismo było dotychczas badane w niewielkim stopniu, choć w tekstach dotyczących wspomnianego okresu często się na nie powoływało. Nie stało się jednak przedmiotem osobnych studiów, prawdopodobnie dlatego, że przeznaczono je dla wąskiej grupy odbiorców, tzn. kapłanów. Celem tego artykułu jest wypełnienie owej luki badawczej poprzez zaprezentowanie przedstawionej na łamach „Przeglądu Kościelnego” reakcji duchowieństwa polsko-amerykańskiego wobec wydarzeń lat 1914–1918 na ziemiach polskich. Warto tu też postawić pytania generujące problem badawczy: czy periodyk odegrał swoją rolę w mobilizowaniu duszpasterzy polonijnych do udzielania wsparcia rodakom w ogarniętym wojną kraju i czy pomógł księżom wpływać na zachowania ówczesnej Polonii w USA?

Zjednoczenie Kapłanów Polskich

Od lat 80. XIX w. księża polscy w Stanach Zjednoczonych byli podzieleni i poróżnieni mniej więcej tak jak cała tamtejsza Polonia. Jej część integrowała się wokół Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego (ZPRK),

założonego w 1873 r. przez zmartwychwstańców, druga część wokół utworzonego w 1880 r. Związku Narodowego Polskiego (ZNP), reprezentującego zdystansowany wobec Kościoła nurt narodowo-liberalny.

Warunki do jednoczenia się kapłanów powstały po 1908 r., kiedy to Watykan po raz pierwszy jednym z hierarchów w USA mianował Polaka, ks. Pawła Piotra Rhodogo. Jako sufragan Chicago był on zarazem pierwszym polskim biskupem dla Polonii amerykańskiej. Dostrzegano wtedy jego charyzmę oraz tak pożądane cechy charakteru jak pracowitość, roztropność, stanowczość, konsekwencję w działaniu i duże zdolności organizacyjne. Według jednego z jego biografów wymienione przymioty wynikały stąd, że pochodził on z zaboru pruskiego, gdzie poziom cywilizacyjny był wyższy niż w pozostałych dzielnicach polskich². To właśnie z jego inicjatywy w Detroit w 1912 r. zwołano zjazd duszpasterzy polonijnych, którzy utworzyli ZKP. Nowa organizacja miała strukturę federacyjną i składała się z grup oznaczonych numerami. Tuż przed drugim zjazdem ZKP w Buffalo, który odbył się na początku 1915 r., „Przegląd Kościelny” odnotował, że obejmowało ono wówczas dwanaście grup, liczących razem blisko 600 kapłanów³. W styczniu 1918 r. pismo zamieściło spis nazwisk 564 duchownych skupionych w 23 grupach, ale bez nazwisk franciszkanów z klasztorów w Green Bay i Pulaski (Wisconsin), którzy także należeli do ZKP. Członków tego stowarzyszenia na początku ostatniego roku wojny mogło być znacznie więcej niż podano⁴. W sierpniu 1918 r. księża z ZKP pracowali w ponad 600 parafiach, a ich liczba sięgała prawie tysiąca⁵.

Nowa organizacja pod przywództwem bp. Rhodogo miała przygotowywać Polaków w ich parafiach w Ameryce do uaktywniania się w obliczu walki o niepodległość ojczyzny. Trzon ZKP stanowili duchowni związani z kościelnym nurtem jednoczenia Polonii. Nic więc dziwnego, że instytucja ta przyciągała zmartwychwstańców, a jej pismo, „Przegląd Kościelny”, reprezentowało poglądy redakcji „Dziennika Chicagoskiego”, oficjalnego organu ZPRK.

² W. Szulist, *Kaszuba Paweł Piotr Rhode – biskup i działacz polonijny w Stanach Zjednoczonych (1870–1945)*, „Studia Polonijne” 8, 1984, s. 193–194.

³ *Drugi Wiec Zjednoczenia Kapłanów Polskich w Am. Póln.*, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 6, s. 374. W literaturze przedmiotu znaleźć można informację, że w początkowej fazie swojego istnienia ZKP liczyło przeszło 700 członków; W. Szulist, dz. cyt., s. 188; J. Szymański, *Parafie i duchowieństwo polskie w USA w walce o niepodległość Polski*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, nr 110, s. 400. Liczba ta jednak wydaje się trochę zawyżona.

⁴ *Spis grup i członków Zjednoczenia Kapłanów Polskich*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 1, s. 2–11.

⁵ S. Osada, *Jak się kształtowała polska dusza Wychodztwa w Ameryce*, Pittsburgh 1930, s. 129.

Cele ZKP i jego organu prasowego podano w dwóch artykułach wstępnych zamieszczonych w „Przeglądzie Kościelnym” na początku 1914 r. oraz w trzecim, opublikowanym na początku 1915 r. Autorem pierwszego tekstu był redaktor periodyku, ks. Szopiński, który uważał, że polityczna emigracja paryska upadła, gdyż była oparta na inteligencji, zawsze chodzącej swoimi drogami i charakteryzującej się brakiem karność. Wychodźstwo amerykańskie rozkwitło, ponieważ była to ekonomiczna emigracja chłopska, garnąca się pod skrzydła Kościoła. Szopiński podkreślał, że celem ZKP jest podniesienie znaczenia kapłanów polonijnych w amerykańskiej hierarchii kościelnej, co ułatwiłoby im krzewienie ducha narodowego⁶. Autorem drugiego artykułu był najwybitniejszy w tamtym czasie działacz polonijny w Filadelfii, ks. Jan Godrycz. Pisał on, że kapłani mogą bronić wiary i narodowości tylko wtedy, gdy są zjednoczeni⁷. W 1915 r. opublikowano mowę ks. Aleksandra Syskiego z Bostonu, wygłoszoną jeszcze w 1912 r. w Detroit. Autor podkreślał w niej, że na ziemiach polskich prawie każda diecezja ma swoje pismo dla księży, dlatego ZKP „niechaj będzie, lecz nie kanoniczną, niemniej jednak realną polską dycęzyą naszą tutaj, a organ duchowieństwa, pismo nasze pod naczelnym kierunkiem również J. E. Biskupa Rhodego niechaj będzie naszym organem dycęzyalnym”. Dzięki temu głos kapłanów polskich w Stanach Zjednoczonych miał być słyszalny i miał podnieść w oczach Amerykanów nie tylko pozycję polskiego kleru, ale i całej Polonii⁸. Jeżeli bowiem wychodźstwo polskie w USA nazywano wówczas czwartą dzielnicą Polski, wzmacniając w ten sposób jego znaczenie jako części silnego narodu bez państwa, to zorganizowane duchowieństwo miało tworzyć diecezję bez terenu, wyodrębnioną nie administracyjnie, lecz instytucjonalnie, przez co łatwiej mu było działać w Kościele amerykańskim⁹.

Od stycznia 1915 r. pismo wychodziło pod redakcją samego ZKP. Odtąd w każdym zeszycie pod winietą zamieszczano skład Zarządu Głównego tej organizacji, którego najważniejszymi postaciami byli: abp Józef Weber CR (arcybiskup tytularny miasta Darnis w Libii, honorowy prezes ZKP), bp Paweł Rhode (prezes), bp Edward Kozłowski (skarbnik) i ks. Władysław

⁶ D. Szopiński, *Nasze zdanie*, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 1, s. 1–5.

⁷ J. Godrycz, *O zjednoczeniu sił kleru polsko-katolickiego w Ameryce*, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 1, s. 6–11.

⁸ A. Syski, *Potrzeba i Korzyści z Organu Kapłanów Polskich w Ameryce*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 1, s. 4–12.

⁹ Okres świetności ZKP przeżywało właściwie w czasie I wojny światowej i w latach 20. XX w., podczas II wojny światowej niewiele już znaczyło, co było spowodowane głównie wycofywaniem się z życia publicznego bp. Rhodego (zm. 1945); K. Wachtl, *Polonia w Ameryce. Dzieje i dorobek*, Filadelfia 1944, s. 91.

Zapała CR (sekretarz generalny)¹⁰. Warto zwrócić uwagę, że dwóch z tych kapłanów to zmartwychwstańcy. Najstarszy wiekiem abp Weber nie był główną postacią w Zarządzie, mimo to jego nazwisko w spisie pod winiętą umieszczano zawsze na pierwszym miejscu. ZKP chciało mieć w swoich władzach kapłanów o wysokiej pozycji, stąd włączono go do Zarządu, choć on sam wśród miejscowych metropolitów się nie liczył, a jego tytuł arcybiskupi był bardzo egzotyczny¹¹. Dużo spodziewać się można było po należącem do ZPRK bp. Rhodem, który będąc sufraganiem chicagowskim, wizytował parafie polskie również poza Illinois. W 1915 r. mianowano go ordynariuszem diecezji Green Bay. Wiele obiecujący ks. Kozłowski, konsekrowany na sufragana w archidiecezji Milwaukee w 1914 r., w sierpniu 1915 r. zmarł niestety na cukrzycę¹². „Przegląd Kościelny” opublikował opis jego pogrzebu w Milwaukee, podkreślając stratę „niezmordowanego pracownika dla sprawy polskiej”¹³. Najmniej znaczącą postacią był wówczas faktyczny wydawca „Przeglądu Kościelnego” w latach 1915–1920, ks. Zapała, który szybko stał się prawą ręką bp. Rhodego, przyjacielem Ignacego Jana Paderewskiego i wśród Polonii osobowością wybitną¹⁴.

Duchowieństwo i Polska Rada Narodowa

Reakcję kapłanów polsko-amerykańskich na wybuch I wojny światowej w Europie dobrze wyraża *Modlitwa za Polskę*, tekst ułożony przez ks. Kazimierza Smogóra, proboszcza ze Steubenville (Ohio)¹⁵, zamieszczony w „Przeglądzie Kościelnym” z końcem jesieni 1914 r. Ksiądz Smogór zasugerował w nim, że w obliczu zaistniałej sytuacji trzeba prosić Boga o jedność narodu, którego „ozdobą, chlubą i fundamentem” jest religia katolicka¹⁶.

¹⁰ O zamieszczaniu tekstów w „Przeglądzie Kościelnym” najprawdopodobniej decydował sam bp Rhode, z pewnością redagował je i poprawiał sekretarz generalny ZKP, ks. Zapała; *Od Redakcyi*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 1, s. 2.

¹¹ Więcej o J. Weberze zob. J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 2, tłum. W. Mleczek i in., Kraków–Kielce 2007, s. 324–380.

¹² F. German, *Kozłowski Edward (1860–1915)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970, s. 5.

¹³ *Ś. p. najp. ks. biskup Kozłowski, D. D. biskup-sufragana w Milwaukee, Wis. i skarbnik Zjed. Kapłanów Polskich w Am.*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 4, s. 223.

¹⁴ J. Iwicki, dz. cyt., s. 270, przyp. 24.

¹⁵ W. Kruszką, *Historia polska w Ameryce. Początek, wzrost i rozwój dziejowy osad polskich w Północnej Ameryce (w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie)*, t. 12, Milwaukee 1908, s. 35.

¹⁶ K. Smogór, *Modlitwa za Polskę*, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 6, s. 321–322.

Duchowieństwo uważało bowiem, że wszystkimi poczynaniami Polaków w Stanach Zjednoczonych powinna kierować narodowa organizacja katolicka, czyli *de facto* ono samo, gdyż jako jedyne jest gwarantem integralności Polonii.

Organizacją taką miała być Polska Rada Narodowa (PRN), powstała jeszcze w 1913 r. Biskup Rhode, w proteście wobec poczynañ socjalistów w Komitecie Obrony Narodowej (KON)¹⁷, dokonał w nim wtedy rozłamu. W KON ścierały się w tamtym czasie dwie opcje polityczne: narodowo-katolicka i narodowo-liberalna. Ze zwolenników tej pierwszej powstała PRN, druga zaś orientacja nie odcięła się wtedy jeszcze dość wyraźnie od socjalistów. We władzach PRN były osoby świeckie, bp Rhode został jej prezesem honorowym, a ks. Zapała kapelanem.

Duchowieństwo polonijne bardzo mocno popierało endecki kierunek polityczny PRN. Wyrazem tego są choćby zamieszczone na łamach „Przeglądu Kościelnego” artykuły ks. Jana Guzdeka z Browerville (Minnesota). Autor wyraźnie podkreślał w nich swoją dezaprobatę wobec tworzenia Legionów Polskich w Galicji oraz wyjaśniał, że zarówno Rosja, jak i Niemcy nasgnębiły, ale odwiecznym i najważniejszym wrogiem Polski są Niemcy. To Prusacy wrogo usposobili Polaków do Rosji i teraz wykorzystują ich militarnie do ataków na Moskali. Najlepszą metodą walki o niepodległość nie jest wcale czyn zbrojny, lecz propolskie nastawianie zachodniej opinii publicznej, np. przez prasę¹⁸. Dlatego „Przegląd Kościelny” reklamował dwa dwutygodniki wydawane w tym czasie przez Polaków, ale ukazujące się w języku angielskim: oficjalny organ PRN pt. „Free Poland”, wydawany w Chicago i w Waszyngtonie od początku wojny do 16 listopada 1919 r., oraz wychodzący w San Francisco od 1 grudnia 1914 co najmniej do lutego 1915 r. periodyk „Freedom”¹⁹.

Zjednoczenie Kapłanów Polskich namawiało proboszczów i wikarych do popierania PRN, podkreślając, że organizacji tej można ufać. Jest ona wolna „od wszelkiej walki partyjnej” i „ma za zadanie skupić cały nasz

¹⁷ Zob. artykuł Aleksandry Bańkowskiej pt. *Polacy na emigracji i ośrodki polonijne w latach 1865–1918*. Wprowadzenie w tym tomie.

¹⁸ J. Guzdek, *Nasza polityka*, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 5, s. 260–266; tenże, *Jakiej orientacji się trzymać w pracy dla ojczyzny*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 5, s. 339–350.

¹⁹ *Z wydawnictw polsko-amerykańskich*. „Free Poland”, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 5, s. 307; *Z wydawnictw polsko-amerykańskich*. „Freedom”, „Przegląd Kościelny” 1, 1914, nr 6, s. 373; J. Guzdek, *Jakiej orientacji się trzymać*, s. 348; W. Zapała, *Roczne posiedzenie Zarządu i Dyrektoryum Zjed. Kapłanów Pol.*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 1, s. 16; „Free Poland”. *Doniosłość i konieczność tego wydawnictwa*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 1, s. 57–59.

obóz katolicki”²⁰. „Przegląd Kościelny” z chęcią zamieszczał odezwy PRN do duchowieństwa, miała się ona bowiem stać w kościołach polskich organizacją najbardziej popularną i dominującą²¹.

Pomoc dla Polski

Już w pierwszych miesiącach wojny strony „Przeglądu Kościelnego” posłużyły do propagowania akcji ratunkowej na rzecz ofiar wojny w zrujnowanej przez walczące wojska ojczyźnie. Za działalność pomocową Polonii amerykańskiej w tym czasie odpowiadał założony w październiku 1914 r. Polski Centralny Komitet Ratunkowy (PCKR). W jego władzach znaleźli się: abp Weber, bp Rhode, bp Kozłowski i ks. Zapała. Pierwsi trzej byli honorowymi członkami Komitetu Wykonawczego PCKR. W 1916 r. bp. Rhodego mianowano prezesem Komitetu, a prezesami honorowymi zostali: przybyły rok wcześniej do Ameryki Ignacy Jan Paderewski oraz abp Weber²².

Na początku 1915 r. w organie ZKP ukazała się odezwa PCKR pt. *Spieszmy na ratunek Ojczyźnie!*, nawołująca Polonię do finansowego wspierania tworzącego się wówczas funduszu narodowego. Zebrane środki miały być natychmiast wysłane do Królestwa Polskiego. W tekście znalazła się zachęta do hojności: „Potrzeba wielu milionów, bo Polska toczy wojnę, bo tam nędza i głód. Rodacy w kraju dają wszystko, co posiadają i życie. Od każdego z nas Ojczyzna ma prawo domagać się choćby połowy majątku”. Wśród podpisów pod apelem dostrzec można nazwiska siedmiu księży, w tym na pierwszym miejscu abp. Webera, bp. Rhodego i bp. Kozłowskiego²³.

Duchowieństwo polonijne chciało pomóc również Kościołowi i kapłanom na ziemiach polskich. Do redakcji „Przeglądu Kościelnego” docierały stamtąd wieści o dużych stratach materialnych, np. w wyniku burzenia świątyń, wskutek czego wielu księży zostało bez środków do życia, niektórych dotknął głód, a niejeden zginął. Prośbę o wzięcie udziału w tej inicjatywie kierowano głównie do członków Zjednoczenia²⁴.

Organ ZKP, ogłaszając zbiórki na rzecz rodaków w kraju, przyczyniał się do ożywienia polskich parafii w Stanach Zjednoczonych i uaktywnienia

²⁰ W. Zapała, *Roczne posiedzenie*, s. 16.

²¹ *Polska Rada Narodowa do Duchowieństwa Polskiego*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 12, s. 808; *Odezwa Polskiej Rady Narodowej. Do przewielebnego duchowieństwa i do naszych organizacji polskich katolickich*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 9, s. 618–620.

²² D. Pługawko, *Polonia devastata. Polonia i Amerykanie z pomocą dla Polski (1914–1918)*, Poznań 2003, s. 83.

²³ *Spieszmy na ratunek Ojczyźnie!*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 1, s. 46.

²⁴ *Od Redakcji*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 2, s. 74–75.

pracujących w nich proboszczów i wikarych, gdyż kwesty na ofiary wojny przeprowadzano głównie po parafiach. O jednym z takich przedsięwzięć „Przegląd Kościelny” powiadomił w listopadzie 1915 r., zamieszczając odezwę arcybiskupów i biskupów polskich działających pod zaborami, zatytułowaną „O pomoc dla Polski”. Znalazła się w niej prośba do hierarchów „całego świata katolickiego”, aby w swoich diecezjach 21 listopada 1915 r. urządzili „dzień modlitw za Polskę” połączony ze zbiórką pieniędzy. Miały być one później przesłane do Lozanny na rachunek bankowy szwajcarskiego Generalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce²⁵.

Pismo informowało też o efektach rozpowszechniania tej odezwy. Na początku 1916 r. odnotowało, że „ofiarność na rzecz Polski [...] sukcesy miała wcale poważne”²⁶. W diecezji Green Bay, administrowanej przez bp. Rhodęgo, na „głodnych” w Polsce zebrano 7 tys. dolarów, z czego tysiąc przekazał sam bp Rhode. Życzliwy Polakom John Francis Regis Canevin, biskup Pittsburgha, zebrał w swojej diecezji 16 tys. dolarów. Apel o datki w związku z odezwą „O pomoc dla Polski” nie był kierowany jedynie do Polaków. Możliwe jednak, że hojność wiernych wynikała z aktywności proboszczów parafii polskich, których liczba w niektórych diecezjach była dość pokaźna²⁷.

W „Przeglądzie Kościelnym” zamieszczono także informację o kolekcje zorganizowanej przed Wielkanocą 1916 r. przez abp. Chicago, George’a Williama Mundeleina. Zebrano wówczas 50 tys. dolarów²⁸. Warto pamiętać, że właśnie na tym obszarze było stosunkowo dużo polskich kościołów parafialnych²⁹. Organ ZKP pisał z dumą: „rezultat kolekty nazwać można wprost świetnym”³⁰.

W składanie ofiar „na głodnych” i poszkodowanych przez działania wojenne włączyli się też osobiście członkowie ZKP. Od lutego 1916 r. w większości numerów „Przeglądu Kościelnego” w dziale „Sprawy Religijno-Społeczne” zamieszczano listę nazwisk księży darczyńców, zaznaczając przy poszczególnych nazwiskach sumy ofiarowanych pieniędzy. W kilku numerach drukowano spisy kapłanów jedynie z diecezji chicagowskiej³¹.

²⁵ *O pomoc dla Polski. Odezwa arcybiskupów i biskupów polskich do całego świata katolickiego*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 6, s. 362–365. Tekst ten zamieścił też organ ZPRK; „Dziennik Chicagoski” 15 X 1915, s. 7.

²⁶ *Ofiary na głodnych w Polsce*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 1, s. 62.

²⁷ E. Kozłowski, *O biskupów polskich*, „Przegląd Kościelny” 2, 1915, nr 4, s. 242–243.

²⁸ *Archidiecezja Chicagoska dla Głodnych w Polsce*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 3, s. 344.

²⁹ *Parafie katolickie archidiecezji chicagowskiej na głodnych w Polsce*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 5, s. 352–353.

³⁰ *Na Głodnych w Polsce*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 7, s. 475.

³¹ „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 4, s. 285; nr 5, s. 356–357; nr 6, s. 429; nr 7, s. 501; nr 9, s. 644; nr 10, s. 716.

Sam Zarząd ZKP pod koniec 1916 r. poinformował o przeznaczeniu z kasy Zjednoczenia 500 dolarów na ofiary wojny³². Władze organizacji skierowały też prośbę do księży, aby z powodu śmierci Henryka Sienkiewicza przez tydzień, 10–17 grudnia 1916 r., odprawiali w parafiach msze żałobne za jego duszę. Po mszach miały być zbierane datki na powstały według pomysłu bp. Rhodego Fundusz Narodowy im. H. Sienkiewicza³³. Listy nazwisk kapłanów wspierających ten fundusz były publikowane w „Przeglądzie Kościelnym” od stycznia 1917 r. Od marca następnego roku w tytułach list zamiast informacji: „na głodnych” czy „na Fundusz Narodowy” podawano: „na potrzeby Ojczyzny”³⁴.

Księża a Ignacy Jan Paderewski

Ogromne znaczenie w akcjach pomocowych z udziałem duchowieństwa miało przybycie do Ameryki 15 kwietnia 1915 r. Ignacego Jana Paderewskiego, który znalazł się tam na zaproszenie PCKR. Organizacja ta współdziałała ze wspomnianym wyżej Generalnym Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, którego siedziba znajdowała się w Vevey w Szwajcarii. Paderewski był współzałożycielem i wiceprezesem Komitetu Szwajcarskiego.

„Przegląd Kościelny” informował o kontaktach księży z Paderewskim, które miały miejsce jesienią 1915 r. 31 października tego roku w Nowym Jorku Polonia urządziła spotkanie z pianistą, na które ZKP wydelegowało wspomnianego wyżej ks. Jana Godrycza oraz ks. Bolesława Puchalskiego z Brooklynu. Paderewski tłumaczył wtedy, że praca PCKR, choć ma charakter ratunkowy, nie może dotyczyć tylko „głodnych”. Zasugerował, aby Polacy w USA ze zbieranych pieniędzy wydzielili kapitał na działalność niepodległościową, dzięki któremu można by utworzyć komisję polską z prawem doradczym na przyszłym kongresie pokojowym³⁵.

Ale najważniejsze okazało się posiedzenie księży zwołane przez samego kompozytora w Nowym Jorku 12 listopada 1915 r. Sprawozdanie z tego zebrania spisał nowojorski kapłan, ks. Józef Chodkiewicz. Brało w nim udział 36 członków Towarzystwa Księży Polskich na Wschodzie, będącego grupą ZKP. Wśród nich byli duchowni z Nowego Jorku, Brooklynu, Jersey

³² W. Zapała, *Protokół z rocznego Posiedzenia Zarządu i Dyrektoryum Zjednoczenia Kapłanów Polskich w Ameryce*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 12, s. 840.

³³ *Odezwa Zarządu Zjednoczenia Kapłanów Polskich do Przewielebnego Duchowieństwa Polskiego w Ameryce*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 12, s. 805–806.

³⁴ Po raz pierwszy tego typu lista pojawiła się już w lipcu 1916 r.; *Na cele narodowe*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 7, s. 501.

³⁵ W. Zapała, *Roczne posiedzenie*, s. 13–14.

City, Newark, Passaic, Albany, Filadelfii, New Britain, Paterson, Buffalo i innych miast na Wschodnim Wybrzeżu USA. Na spotkaniu kapłani, tak jak wszyscy arcybiskupi i biskupi na ziemiach polskich, za główną polską organizację ratunkową uznali Komitet w Vevey. Zgodzili się z Paderewskim, że od tego momentu pieniądze zebrane w PCKR powinny być przesyłane do Szwajcarii tylko za jego osobistym pośrednictwem³⁶.

Do rezolucji podjętych przez kapłanów ze Wschodu ustosunkował się Zarząd ZKP, który stwierdził, że część kapłanów nie może decydować za całą organizację. Władze ZKP do Paderewskiego odnosiły się wówczas nieufnie. Zaakceptowały uznanie Komitetu Szwajcarskiego za naczelną instytucję ratunkową na wychodźstwie, ale ustaliły, że fundusze znajdujące się w PCKR powinny być przysyłane najpierw do Polskiej Rady Narodowej, a przez nią do Szwajcarii na ręce Sienkiewicza. O Paderewskim nie wspomniano. Co do pomysłu, aby z tych funduszy wydzielić pieniądze na pracę niepodległościową, ustalono, że ZKP w Ameryce nadal zajmować się będzie jedynie akcją ratunkową, choć poszczególnym kapłanom dano tutaj wolną rękę³⁷.

Wydział Narodowy Polski i jego apele do duchowieństwa

Negatywny stosunek do przedsięwzięć niepodległościowych nie był charakterystyczny tylko dla ZKP. Wszystkie ugrupowania polonijne skupione w PCKR myślały o tych akcjach z dystansem. Impas przełamany został dopiero w marcu 1916 r. Zaczęto wtedy myśleć o utworzeniu w strukturze PCKR komórki, której działalność miała wyjść poza organizowane dotąd akcje pomocowe. W ten sposób powstał Wydział Narodowy, który ukonstytuował się 17 sierpnia tego roku, zwany później Wydziałem Narodowym Polskim (WNP). Nowa organizacja odłączyła się z czasem od PCKR i uzyskała samodzielność. W jej władzach znaleźli się na początku dwaj księża z ZKP: ks. Bronisław Celichowski z Milwaukee i ks. Zapała. W 1918 r. prezesem honorowym WNP został bp Rhode, znanym działaczem tej instytucji był wtedy także ks. Ludwik Grudziński z Chicago³⁸.

³⁶ Tamże, s. 14–15; *Album Jubileuszowy z okazji 25-letniej Rocznicy Święceń Kapłańskich oraz pracy pasterskiej Przewielebnego Księdza Jana H. Strzeleckiego nienaruszalnego proboszcza Parafii Św. Stanisława, B. M. przy ulicy 7-mej, w Nowym Yorku, N. Y., Nowy York 1916, s. 230–235, 482–484.*

³⁷ W. Zapała, *Roczne posiedzenie*, s. 15–16.

³⁸ D. Płygawko, dz. cyt., s. 191–193; E. Targońska, H. Misterka, M. Kot, *Akta WNP oraz pamiątki po I. J. Paderewskim z kolekcji Muzeum Polskiego w Ameryce źródłem do badań nad*

Redakcja „Przeglądu Kościelnego” zwróciła się do kapłanów, aby poparli prace WNP i w tym celu na łamach pisma, wzorem innych periodyków polonijnych, z końcem lata 1916 r. zamieszczono program Wydziału. Składała się nań przede wszystkim szeroko rozumiana działalność niepodległościowa, a więc współpraca z organizacjami emigracyjnymi w Europie, z tamtejszymi instytucjami obcymi przychylnymi Polsce, a także czuwanie nad tym, aby w prasie i publicystyce nie szkalowano narodu polskiego³⁹. Przy okazji podano również, że „już pewna liczba kapłanów polskich współdziała z wydziałem i poparcie mu daje finansowe; np. członkowie chicagoscycy grupy pierwszej Zjednoczenia Kapłanów Pol. w Ameryce już się opodatkowali na cele Wydziału Narodowego. Niechaj za tym ochotnym przykładem pospieszą inni i nie poskąpią grosza na sprawę tak elementnie doniosłą”⁴⁰.

W programie WNP był też plan zorganizowania stałego biura Wydziału w Waszyngtonie jako politycznej reprezentacji Polonii amerykańskiej wobec władz USA. Rozwój wypadków od początku 1917 r. sprzyjał tym zamiarom. Wydział Narodowy interpretując orędzie prezydenta Wilsona z 22 stycznia na swój sposób i podkreślając nastrój wielkiego przełomu, wystosował do kapłanów następującą odezwę: „Aby upamiętnić uznanie rządu polskiego Zjednoczonej i Wolnej Polski [...] apelujemy niniejszem do Duchowieństwa polskiego w całych Stanach Zjednoczonych, aby odprawiło solenne nabożeństwa w kościołach polskich w niedzielę, dnia 2 lutego”. Apel ów, spowodowany „wielkim tym wypadkiem w dziejach świata”, podpisali: faktyczny prezes WNP Jan Franciszek Smulski oraz sekretarz ZKP ks. Zapała⁴¹. Współdziałanie władz polonijnych i ZKP przygotowało atmosferę przychylną powstaniu biura Wydziału Narodowego, które jednak mogło być otwarte dopiero po przystąpieniu USA do wojny, tj. po 6 kwietnia. WNP planował zatrudnić w nim amerykańskiego dziennikarza z „Boston Herald”, Jamesa C. White’a, który miał dostęp do elit waszyngtońskich i z pewnością nie pracowałby za małe honorarium. „Przegląd Kościelny” już w maju zwrócił się do sekretarzy grup ZKP o przysyłanie ofiar na finansowanie działalności biura. Nad zebranymi pieniędzmi miał czuwać ks. Zapała⁴².

Związki WNP z duchowieństwem zaowocowały też uchwaleniem na cele niepodległościowe podatku narodowego od Polonii. „Przegląd Kościelny”

wkładem wychodźstwa na rzecz niepodległości Polski, <https://www.mabpz.org/publikacje-b/akta-wydzialu-narodowego-polskiego-oraz-pamiatki-po-ignacym-janie-paderewskim-z-kolekcji-muzeum-polskiego-w-ameryce-zrodlem-do-badan-nad-wkladem-wychodzstwa-na-rzecz-niepodleglosci-polski> (10 VIII 2021).

³⁹ *Od Redakcji*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 9, s. 586–590.

⁴⁰ Tamże, s. 587.

⁴¹ S. Osada, dz. cyt., s. 151.

⁴² *Z Wydziału Narodowego*, „Przegląd Kościelny” 4, 1917, nr 5, s. 307.

o pierwszych przymiarkach do niego informował jeszcze w końcu 1916 r. Chodziło wtedy tylko o samoopodatkowanie się księży. ZKP uchwaliło wówczas, aby każdy z kapłanów będący członkiem Zjednoczenia płacił jednego dolara podatku miesięcznie. Grupa ZKP z Filadelfii zadeklarowała nawet, że jej członkowie będą płacić po 2 dolary⁴³.

Na III Sejmie ZKP w Chicago 6–7 lutego 1918 r. podjęto w końcu uchwały dotyczące podatku narodowego, który w „Przeglądzie Kościelnym” był później omawiany w kilku zeszytach. W zamieszczonym w miesięczniku protokole z sejmiku podano, że w czasie obrad 250 księży w pół godziny zebrało ok. 43 tys. dolarów na cele narodowe, jeden z duchownych jednorazowo wyłożył tysiąc dolarów, a abp Weber w imieniu zmartwychwstańców ofiarował 5 tys. dolarów. Głównym postanowieniem sejmiku było jednak uchwalenie pod wpływem nacisków WNP stałych świadczeń od parafian, przy czym opodatkowana miała być każda rodzina⁴⁴. Biskup Rhode i ks. Zapała apelowali do księży, aby skupili się wyłącznie na podatku narodowym, a nie na innych kolektach na różne szczytne cele, wobec których zalecano „życzliwą neutralność”. Mnożenie kolekt nie jest dobre, gdyż zwielokrotnionych ciężarów lud nie uniesie⁴⁵. „Przegląd Kościelny” komentując słowa władz ZKP, pisał: „Niepowiedzenie się Podatku tego byłoby szkodliwym dla Sprawy Narodowej [...], nader zaś przykrem i bolesnym byłoby to dla Duchowieństwa i wywołałoby w całej Polonii amerykańskiej najgorsze wrażenie”. Nie chciano bowiem, aby kapłani stracili wpływ na Polaków w USA⁴⁶.

Kapelani Armii Polskiej

Działalność duchowieństwa polsko-amerykańskiego była widoczna również w czasie tworzenia w Ameryce Północnej obozów szkoleniowych dla Armii Polskiej we Francji. Związki kapłanów polonijnych z wojskiem kształtowały się jeszcze przed wybuchem wojny. W 1912 r. na wieść o konflikcie na Bałkanach w Filadelfii odbył się kurs wojskowy dla sokołów polskich w USA, w którym czynny udział wziął wymieniany wyżej ks. Jan Godrycz⁴⁷.

⁴³ W. Zapała, *Protokół z rocznego Posiedzenia*, s. 839.

⁴⁴ J. Guzdek, *Urzędowe Sprawozdanie z III Sejmu Zjednoczenia Kapłanów Polskich w Ameryce, odbytego w dniach 6 i 7 lutego r. 1918, w Chicago, Ill. w sali Św. Stanisława Kostki*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 2, s. 77–97.

⁴⁵ P. Rhode, W. Zapała, *Odezwa do Duchowieństwa polskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 4, s. 273–274.

⁴⁶ *Od Redakcyi*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 5, s. 301.

⁴⁷ R. Gorzkowska-Rossi, *Czyn zbrojny amerykańskiej Polonii zaczęł się w Filadelfii*, „Nowy Dziennik. Polish Daily News” 9–10 II 2013, s. 26–27.

Duchowieństwo od dawna widziało potencjał w sokolstwie. Uważało jednak, że młodzież sokola wymagała uwagi i przeszkolenia, przede wszystkim w kierunku karności⁴⁸.

Po przystąpieniu USA do wojny i po wydaniu przez władze amerykańskie w październiku 1917 r. zgody na rekrutację ochotników do formującej się w Kanadzie Armii Polskiej we Francji, na naczelnego kapelana armii na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady wyznaczono ks. Zapałę⁴⁹. Zaczęto wtedy tworzyć centra rekrutacyjne dla Polaków zgłaszających się do obozów szkoleniowych, z których największy, obóz im. Tadeusza Kościuszki, znajdował się w Niagara-on-the-Lake (NOTL) w kanadyjskiej prowincji Ontario. Jednak z początku nie wszyscy księża mieli do werbunku stosunek pozytywny⁵⁰.

Instrukcje w sprawie mianowania kapelanów dla tworzącej się armii oraz ich obowiązków i praw ustaliła przybyła z Francji Komisja Wojskowa dla Armii Polskiej. Ksiądz Zapała omówił je w zamieszczonym w „Przeglądzie Kościelnym” specjalnym komunikacie, podając nazwiska trzech kapelanów dla ochotników w NOTL, którymi zostali duchacze z Pittsburgha: ks. Józef Jaworski CSSp (pierwszy kapelan obozu, kapelan batalionu I), ks. Jan Dekowski CSSp (kapelan batalionu II) i ks. Zygmunt Rydlewski CSSp⁵¹. Ksiądz Jaworski do Armii Polskiej zgłosił się 1 czerwca, a ks. Dekowski 24 października 1917 r. Obaj przetransportowani zostali do Francji na początku 1918 r.⁵² Księdza Rydlewskiego do obozu przyjęto 31 stycznia 1918 r., a do Francji przewieziono 20 sierpnia tego roku⁵³. Wyznaczeni przez Komisję Wojskową księża zgłosili się do wojska sami, ks. Jaworski uczynił to jako pierwszy kapłan w ogóle⁵⁴.

⁴⁸ J. Gryczka, *O Sokolstwie polskiem*, „Przegląd Kościelny” 3, 1916, nr 5, s. 333–335.

⁴⁹ Kandydaturę Zapały zaproponował ks. Celichowski, wyjaśniając, że kapłan ten jest w stałym kontakcie z bp. Rhodem i w sprawach narodowych ze wszystkich księży orientuje się najlepiej; W. Zapała, *Roczne posiedzenie Zarządu i Dyrektoryum Zjednoczenia Kapłanów Polskich w Ameryce. Protokoły księdza sekretarza generalnego*, „Przegląd Kościelny” 4, 1917, nr 11, s. 779–780.

⁵⁰ W.K. Cygan, Z. Kępa, W.J. Wysocki, *Duchowni na drogach ku Niepodległości 1914–1918*, Mińsk Mazowiecki–Warszawa 2014, s. 109–110; B. Sławiński, *Protokół z kwartalnego zebrania grupy XXI. odbytego w Ludlow, Mass. dnia 10 grudnia 1917*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 1, s. 59–60.

⁵¹ W. Zapała, *Komunikat naczelnego kapelana Armii Polskiej na Stany Zjedn.*, „Przegląd Kościelny” 4, 1917, nr 11 s. 784–785.

⁵² W.K. Cygan, Z. Kępa, W.J. Wysocki, dz. cyt., s. 233, 253.

⁵³ Tamże, s. 329; Z. Rydlewski, *Z obozu polskiego w Niagara-on-the-Lake, Ontario, Canada*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 4, s. 281.

⁵⁴ J.A. Borkowski, *The Role of Pittsburgh's Polish Falcons in the Organization of the Polish Army in France*, Pittsburgh 1972 s. 18–20. Według Borkowskiego ks. Jaworski pracował jako kapłan wolontariusz od 1 X do 26 XII 1917 r.

Opieka duszpasterska nad młodymi ochotnikami wiązała się z wpajaniem im przeświadczenia, że nie da się oddzielić patriotyzmu od katolicyzmu. Taką myśl zawarł w zamieszczonym przez organ ZKP kazaniu wspomniany już ks. Aleksander Syski, który wygłosił je podczas poświęcenia sztandaru Armii Polskiej⁵⁵. Religijną troskę nad rekrutami osobiście roztoczył bp Rhode, wizytując obóz w NOTL wraz z ks. Zapałą 1 grudnia 1917 r. Podczas tej wizytacji biskup omówił z ks. Dekowskim sprawy związane z kapelanią w Armii Polskiej, np. wyposażenie obozu w infrastrukturę do sprawowania kultu (kaplica, przybory liturgiczne). Do zorganizowania kaplicy obozowej wyznaczył grupę ZKP z Buffalo⁵⁶.

Ciekawą postacią w NOTL był ks. Zygmunt Rydlewski. Miał on pewien udział w rozpowszechnianiu sprawy polskiej w Kanadzie, gdyż namówił miejscową dziennikarkę i działaczkę Czerwonego Krzyża Elizabeth Ascher do publikowania tekstów o odradzaniu się Polski⁵⁷. Na łamach „Przeglądu Kościelnego” zamieścił barwną relację z pobytu w obozie, gdzie cieszył się wielką estymą. Niedługo po przybyciu do NOTL, prawdopodobnie ze względu na to, że miał już 50 lat⁵⁸, mianowany został od razu sierżantem z żołdem oficera⁵⁹, choć Kanadyjczycy i tak traktowali go jak kapitana. W swojej relacji wyjaśnił, że działalność kapelana obozowego polega nie tylko na pełnieniu posług religijnych, lecz także na zaopatrywaniu chorych żołnierzy w szpitalu w książki, gazety i papierosy oraz organizowaniu zdrowym rekrutom czasu wieczorami po ćwiczeniach⁶⁰.

„Przegląd Kościelny” wymienia także innych kapelanów, którzy przeszli szkolenie w Kanadzie, ks. Bolesława Sperskiego i o. Rajmunda Sonnka OFM. Ksiądz Sperski w czasie I wojny światowej był proboszczem w St. Catharines niedaleko NOTL. Do Armii Polskiej zgłosił się w listopadzie 1917 r.⁶¹ O. Sonnek, franciszkanin z klasztoru w Pulaski, posługę duszpasterską wśród rekrutów pełnił od 30 grudnia 1917 r. w NOTL, a od 8 stycznia następnego roku w mniejszym obozie szkoleniowym w St. John

⁵⁵ A. Syski, *Kazanie przy poświęceniu sztandaru dla Armii Polskiej we Francji wypowiedziana [!] w kościele św. Wojciecha w Hyde Parku*, „Przegląd Kościelny” 4, 1917, nr 11, s. 744–748.

⁵⁶ W. Zapała, *Pobyt J. E. X. biskupa prezesa kapłanów polskich w obozie polskim w Niagara on the Lake, Kanada*, „Przegląd Kościelny” 4, 1917, nr 12, s. 828.

⁵⁷ Z. Zalewski, *Obóz szkoleniowy Armii Polskiej w Niagara-on-the-Lake, 1917–1919*, „Studia Polonijne” 42, 2021, s. 425.

⁵⁸ Znalazł się on w Armii Polskiej w drodze wyjątku, gdyż na kapelanów przyjmowano tam księży do 40. roku życia; W. Zapała, *Komunikat naczelnego kapelana*, s. 784.

⁵⁹ Stopnie wojskowe kapelanom nadawano dopiero we Francji; R. Sonnek, *Sprawa kapelanów polskich we Francji*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 7, s. 476.

⁶⁰ Z. Rydlewski, dz. cyt., s. 281–282.

⁶¹ T. Krahel, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945*, Białystok 2020, s. 402.

(Quebec), do Francji wypłynął 24 stycznia 1918 r.⁶² W marcowym zeszycie „Przeglądu Kościelnego” z 1918 r. znalazła się wzmianka na temat listu obu tych kapłanów do ks. Zapały, nadanym już we Francji. Wynika z niej, że kapelani szkoleni w Ameryce, oprócz uczuć patriotycznych, żywili pewne nadzieje związane z apanażami. Autorzy listu proszą bowiem, aby księża zgłaszający się w USA cierpliwie czekali na tworzenie się etatów, gdyż Francuzi nie dają tak chętnie płatnych stanowisk dla kapelanów. Powstają one dopiero na skutek próśb Polaków⁶³.

Organ ZKP pisze również o ks. Stanisławie Alojzym Ićku, proboszczu z Duluth (Minnesota), który do NOTL trafił 29 października 1918 r., a niedługo potem wyjechał do Francji. Wiedząc, że po wojnie Polska będzie potrzebowała pomocy materialnej, popłynął do Europy nie tylko jako kapelan Błękitnej Armii, lecz także jako wysłannik Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, z którym współpracował wcześniej w Duluth, inicjując zbiórki pieniędzy na rzecz tej organizacji⁶⁴.

O innych wojskowych kapelanach wyszkolonych w Ameryce „Przegląd Kościelny” ledwo co wspomina. Wiadomo, że we Francji na początku 1919 r. kapelanów Armii Polskiej było 22, z czego 19 przerzucono z USA⁶⁵. Warto tu wspomnieć o pomysłowej akcji organu ZKP, mającej na celu niesienie pomocy materialnej kapelanom przebywającym już na terenie Francji. Wiosną 1918 r. redakcja zainicjowała zamawianie u nich intencji mszalnych, na które składali się księża polscy w Ameryce. Ich nazwiska pismo zamieszczało od maja tego roku. Intencje spływały na ręce o. Sonnka, a on rozdzielał je innym kapelanom we Francji⁶⁶.

Aktywność księży podczas Sejmu Wychodźstwa Polskiego

Początek 1918 r., ze względu na kolejne orędzie prezydenta Wilsona i jego trzynasty punkt, dał duchowieństwu polsko-amerykańskiemu impuls do

⁶² A.J. Szeinke, *Sonnek Franciszek, w zakonie Rajmund (1889–1965)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 40, Warszawa–Kraków 2001, s. 483.

⁶³ *Od Redakcji*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 3, s. 147–148; R. Sonnek, dz. cyt., s. 476–479.

⁶⁴ Ks. S. A. Iciek *wyjechał do Francji*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 11, s. 780–781; [S.]A. Iciek, *Polacy w Ameryce*, Poznań 1921, s. 4.

⁶⁵ J.C. Walter, *Czyn zbrojny wychodźstwa polskiego w Ameryce 1914–1920. Zbiór dokumentów i materiałów historycznych: New York–Chicago 1957, New York–Opole 2018*, s. 317.

⁶⁶ *Od Redakcji*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 3, s. 148; *Intencje mszalne dla księży Kapelanów w Armii Polskiej*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 5, s. 355.

zintensyfikowania działań. W lutym Helena Paderewska założyła Polski Biały Krzyż. WNP uznał go oficjalnie w maju i od tego czasu ogłaszano zbiórki pieniędzy po parafiach na rzecz Armii Polskiej i sanitariuszek. Biskup Rhode został prezesem honorowym również i tej instytucji⁶⁷. Tuż przed tzw. Dniem Lojalności, który wyznaczono na 4 lipca, „Przegląd Kościelny” zamieścił odezwę Zarządu ZKP do księży, podpisaną przez bp. Rhodego i ks. Zapałę. Zachęcano w niej proboszczów, aby namawiali Polaków do udziału w paradach. Kapłanom polecono odprawić nabożeństwa za dusze poległych żołnierzy armii alianckich i Armii Polskiej⁶⁸.

O sile duchowieństwa polskiego w USA świadczy fakt, że brało ono udział w zwołaniu i obradach pierwszego Sejmu Wychodźstwa Polskiego w Detroit 26–30 sierpnia 1918 r. Postawił on Polonię w stan gotowości wobec potrzeb materialnych odradzającej się Polski. Organ ZKP zamieścił plan obrad, pod którym podpisał się Komitet Wykonawczy WNP, reprezentowany m.in. przez ks. Zapałę i ks. Celichowskiego. Przygotowanie obrad leżało w gestii Komisji Przedsejmowej, w której składzie znaleźli się m.in. ks. Zapała i ks. Syski. Głosy wirylne, przyznawane nie z racji wydelegowania do sejmu, lecz z „tytułu zasług swych osobistych i dostojnego stanowiska w narodzie polskim”, przydzielono Paderewskiemu i bp. Rhodemu, a „z tytułu reprezentowanych przez siebie organizacji” otrzymali je m.in. prezesi wszystkich grup ZKP. Pierwszeństwo w zwoływaniu w osadach polskich wieców przedwyborczych przed sejmem przypadło proboszczom⁶⁹.

W zamieszczonym przez „Przegląd Kościelny” sprawozdaniu z obrad czytamy, że sejm rozpoczął się uroczystą mszą świętą w kościele Serca Panny Maryi w Detroit, na której byli obecni wszyscy członkowie WNP, a „podniosłe kazanie patriotyczne odpowiednie do okoliczności wygłosił ks. Adam Marcinkiewicz”, tamtejszy wikary⁷⁰. Po dramatycznych mowach Paderewskiego duchowni przyznali mu rację, że emigracji polskiej w USA nie udało się wymóc na Amerykanach wielu rzeczy (Armia Polska powstała

⁶⁷ J. Szymański, dz. cyt., s. 409; *Polski Biały Krzyż urzędownie uznany przez rząd francuski*, „Biuletyn. Wydawany przez Biuro Prasowe Komisji Wojskowej Armii Polskiej we Francji” 1918, nr 29, s. 5.

⁶⁸ P. Rhode, W. Zapała, *Odezwa Zarządu Zjednoczenia Kapłanów do Przewielebnego Duchowieństwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych*, „Przegląd Kościelny” 5, 1915, nr 6, s. 371–372.

⁶⁹ *Plan i program Wielkiego Sejmu Polskiego w Ameryce*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 7, s. 461–469.

⁷⁰ Redakcja, *Sejm Polski Wychodźstwa. Treściwe Sprawozdanie z obrad sejmowych*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 9, s. 588–591. Do kościoła oprócz członków WNP, Paderewskiego i delegatów weszło wtedy 200 księży; T. Ł[asecki], *Sejm Wychodźstwa Polskiego w Detroit. Pierwszy Dzień. Nabożeństwo*, „Dziennik Chicagoski” 27 VIII 1918, s. 6.

w Kanadzie, nie w Stanach Zjednoczonych, Kongres nie określił się w sprawie niepodległości Polski, tak jak to uczynił prezydent Wilson, Polacy w USA nie są tak ofiarni, jak się spodziewano itp.)⁷¹. Najważniejszą rezolucją sejmową było ustanowienie funduszu niepodległościowego opiewającego na 10 mln dolarów, który planowano zbierać jak zwykle po parafiach. Miał to być stały podatek nie od rodziny, ale od każdej osoby. Apelowano do proboszczów, by pomagali poborcom podatku w wygłaszanych kazaniach i podczas wieców. Organ ZKP wyraził nadzieję, „że nasze Polskie Patryotyczne Duchowieństwo jak zawsze, tak i teraz stanie na wysokości zadania i na szczycie narodowych obowiązków”⁷².

Zakończenie

„Przegląd Kościelny”, abonowany przez wąską grupę odbiorców, stał się zwornikiem środowiska kapłanów w USA. Poprzez zamieszczanie odezw Zarządu ZKP, PRN, PCKR, WNP i naczelnego kapelana Armii Polskiej na Stany Zjednoczone wyznaczał im różnorakie zadania w aktywizowaniu Polonii na rzecz odradzającej się ojczyzny. Wkład Polaków w Ameryce w odzyskanie niepodległości Polski w 1918 r. nie byłby możliwy bez działalności ich duszpasterzy, którzy mieli wpływ na jednoczenie Polonii nie tylko w obrębie Stanów Zjednoczonych i części Kanady, lecz także na łączenie sił z emigracją europejską.

W latach 1914–1918 Zjednoczeniu Kapłanów Polskich z bp. Rhodem na czele udało się to, o czym Związek Narodowy Polski marzył jeszcze w latach 80. XIX w. Tuż przed wybuchem I wojny światowej zmalała wzajemna niechęć między obozem narodowo-liberalnym i narodowo-katolickim. Obie strony współdziałały, a perspektywa możliwego zjednoczenia ziem polskich zepchnęła dawne animozje w niepamięć.

O znaczeniu duchowieństwa polonijnego w USA dla odzyskania niepodległości Polski świadczy odznaczenie, już w wolnym kraju, w 1923 r. bp. Rhodego i ks. Zapały Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta⁷³. Ksiądz Zapała z niepozornego zakonnika przemienił się w latach 1914–1918 w wybitnego działacza polonijnego i najprawdopodobniej to przyczyniło się w 1920 r. do jego wyboru na generała zmartwychwstańców⁷⁴. Kilku innych wspomnianych przez „Przegląd Kościelny” kapelanów

⁷¹ J. Szymański, dz. cyt., s. 409.

⁷² *Od Redakcyi*, „Przegląd Kościelny” 5, 1918, nr 9, s. 630.

⁷³ R. Nir, *Rhode Paweł Piotr (1871–1945)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław 1988, s. 265; J. Iwicki, dz. cyt., s. 270, 451.

⁷⁴ J. Iwicki, dz. cyt., s. 479.

powstającej w Kanadzie Armii Polskiej otrzymało odznaczenia głównie za zasługi wojenne w Europie, ale trzeba pamiętać, że kształtowali oni swoją postawę wśród Polonii w Ameryce i przeszli przez obóz wojskowy w NOTL⁷⁵.

Bibliografia

Prasa

- „Biuletyn. Wydawany przez Biuro Prasowe Komisji Wojskowej Armii Polskiej we Francji” 1918, nr 29
 „Dziennik Chicagoski” 15 X 1915, 27 VIII 1918
 „Przegląd Kościelny” 1914–1918

Źródła wydane

- Album Jubileuszowy z okazji 25-letniej Rocznicy Święceń Kapłańskich oraz pracy pasterskiej Przewielebnego Księdza Jana H. Strzeleckiego nienaruszalnego proboszcza Parafii Św. Stanisława, B. M. przy ulicy 7-mej, w Nowym Yorku, N. Y., Nowy York 1916*
 Walter Jerzy C., *Czyn zbrojny wychodźstwa polskiego w Ameryce 1914–1920. Zbiór dokumentów i materiałów historycznych: New York–Chicago 1957, New York–Opole 2018*

Opracowania

- Borkowski Joseph A., *The Role of Pittsburgh's Polish Falcons in the Organization of the Polish Army in France*, Pittsburgh 1972
 Cygan Wiktor Krzysztof, Kępa Zbigniew, Wysocki Wiesław Jan, *Duchowni na drogach ku Niepodległości 1914–1918*, Mińsk Mazowiecki–Warszawa 2014
 German Franciszek, *Kozłowski Edward (1860–1915)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław 1970
 Gorzkowska-Rossi Regina, *Czyn zbrojny amerykańskiej Polonii zaczął się w Filadelfii*, „Nowy Dziennik. Polish Daily News” 9–10 II 2013
 Iciek [Stanisław] Alojzy, *Polacy w Ameryce*, Poznań 1921
 Iwicki John, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 2, tłum. Wojciech Mleczo i in., Kraków–Kielce 2007
 Krahel Tadeusz, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945*, Białystok 2020
 Kruszkwa Waclaw, *Historia polska w Ameryce. Początek, wzrost i rozwój dziejowy osad polskich w Północnej Ameryce (w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie)*, t. 12, Milwaukee 1908
 Nir Roman, *Rhode Paweł Piotr (1871–1945)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław 1988
 Osada Stanisław, *Jak się kształtowała polska dusza Wychodźstwa w Ameryce*, Pittsburgh 1930
 Płygawko Danuta, *Polonia devastata. Polonia i Amerykanie z pomocą dla Polski (1914–1918)*, Poznań 2003

⁷⁵ Ks. J. Jaworski został odznaczony orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości i Krzyżem Ochotników z Ameryki, ks. J. Dekowski otrzymał Virtuti Militari V klasy, a ks. Z. Rydlewski Złoty Krzyż Zasługi; B. Szwedo, *Zawsze w pierwszej linii. Kapłani odznaczeni orderem Virtuti Militari 1914–1921, 1939–1945*, Warszawa 2004, s. 39, 63–64; W.K. Cygan, Z. Kępa, W.J. Wysocki, dz. cyt., s. 233, 254, 330. Nieustalonym odznaczeniem wyróżniony został także o. R. Sonnek; A.J. Szeinke, dz. cyt., s. 483.

- Szteinke Anzelm Janusz, *Sonnek Franciszek, w zakonie Rajmund (1889–1965)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 40, Warszawa–Kraków 2001
- Szulist Władysław, *Kaszuba Paweł Piotr Rhode – biskup i działacz polonijny w Stanach Zjednoczonych (1870–1945)*, „*Studia Polonijne*” 8, 1984
- Szwedo Bogusław, *Zawsze w pierwszej linii. Kapłani odznaczeni orderem Virtuti Militari 1914–1921, 1939–1945*, Warszawa 2004
- Szymański Józef, *Parafie i duchowieństwo polskie w USA w walce o niepodległość Polski*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*” 2018, nr 110
- Targońska Edyta, Misterka Halina, Kot Małgorzata, *Akta WNP oraz pamiątki po I. J. Paderewskim z kolekcji Muzeum Polskiego w Ameryce źródłem do badań nad wkładem wychodźstwa na rzecz niepodległości Polski*, <https://www.mabpz.org/publikacje-b/akta-wydzialu-narodowego-polskiego-oraz-pamiatki-po-ignacym-janie-paderewskim-z-kolekcji-muzeum-polskiego-w-ameryce-zrodlem-do-badan-nad-wkladem-wychodzstwa-na-rzecz-niepodleglosci-polski> (10 VIII 2021)
- Wachtl Karol, *Polonia w Ameryce. Dzieje i dorobek*, Filadelfia 1944
- Zalewski Zygmunt, *Obóz szkoleniowy Armii Polskiej w Niagara-on-the-Lake, 1917–1919*, „*Studia Polonijne*” 42, 2021

Streszczenie

„Przegląd Kościelny” (1914–1925), wydawany w latach I wojny światowej w St. Francis (Wisconsin) i w Chicago, jest cennym źródłem do poznania działalności patriotycznej duchowieństwa polonijnego w Stanach Zjednoczonych w tym czasie. W 1912 r. księża polscy w USA zorganizowali się pod przywództwem pierwszego biskupa polsko-amerykańskiego, Pawła Rhodego, tworząc Zjednoczenie Kapłanów Polskich. W 1914 r. współpracowali z utworzonym w Chicago Polskim Centralnym Komitetem Ratunkowym, odgrywając doniosłą rolę w zbieraniu pieniędzy na rzecz ofiar wojny na ziemiach polskich. Współdziałali też z kierownictwem powstałego w 1916 r. w USA Wydziału Narodowego Polskiego. Uczestniczyli w akcjach niepodległościowych, m.in. w zwołaniu i zorganizowaniu I Sejmu Wychodźstwa Polskiego w Detroit (1918). Do tworzącej się w USA Armii Polskiej zgłaszali się księża, aby służyć w niej jako kapelani (1917–1918), a na ich czele stanął bliski współpracownik bp. Rhodego, ks. Władysław Zapała.

Słowa kluczowe: czasopisma polonijne w USA, Zjednoczenie Kapłanów Polskich

The Patriotic Activities of the Polish Priests in the United States in the Years 1914–1918 Presented in *Przegląd Kościelny* [*The Polish Ecclesiastical Review*]

Abstract

Przegląd Kościelny [*The Polish Ecclesiastical Review*] (1914–1925), issued in the years of World War I in St. Francis, Wisconsin, and in Chicago, is a valuable source of information about the patriotic activities of the Polish diaspora clergy in the United

States at that time. In 1912, the Polish priests in the USA gathered under the leadership of the first Polish American bishop, Paul Rhode, and created Association of the Polish Clergy of America. In 1914, they collaborated with founded in Chicago Polish Central Relief Committee, and played a prominent role in collecting money for the victims of war in the Polish lands. They also cooperated with the management of the Polish National Department created in 1916. They participated in the independence campaigns, among others in convening and organizing the First Sejm of the Polish Exile in Detroit (1918). The forming Polish Army in the USA was joined by priests, who served as chaplains (1917–1918), led by the bishop Rhode's close associate, priest Władysław Zapała.

Keywords: Polish diaspora magazines in the USA, Association of the Polish Clergy of America